

„Nie ma już Żyda ani poganina...”

Wakacyjne wędrowki, wiodące często za granicę, sprzyjają poznawaniu obcych narodów, ich kultur, mentalności, języków. Dla wielu zakonników, w związku z podejmowaną przez nas misją, taki kontakt międzykulturowy jest chlebem powszednim. Jak go przeżywamy? Możliwa jest cała gama postaw i reakcji: od otwarcia się, zainteresowania, ubogacenia po krytykę, odrzucenie, przyłgnięcie emocjonalne do tego, co „bliskie, własne, polskie”, z zamknięciem się na wszelką odmienność.

Zacytowane w tytule słowa św. Pawła: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,27-28) przypominają o wielkim otwarciu i uniwersalizmie ewangelicznym – najpierw oczywiście między ochrzczoneymi, którzy w duchowym sensie są jak najbardziej naszymi braćmi i siostrami, a następnie wobec wszystkich mieszkańców globu ziemskiego, którzy choć nie wyznają jeszcze Chrystusa jako Pana i Boga, noszą w sobie potencjał stania się członkami nowego Ludu Wybranego.

Tymczasem nasze (nie tylko polskie) myślenie nacechowane jest stereotypami i uprzedzeniami. Każdemu narodowi, z którym mamy jakieś konkretne związki, przyczepiamy często etykietkę. W latach stanu wojennego krążyło pytanie o to, jak nas nasi sąsiedzi kochają. I padała odpowiedź: „Rosjanie zażarcie, Czesi zawzięcie, Niemcy bez granic” (czytaj: „za żarcie”, „za wzięcie – Zaolzia”). Z Ukrainą kojarzmy tragiczną i bolesną kartę rzezi wołyńskiej, z Litwą walkę o Wilno i zmagania AK z kolaborantami hitlerowskimi – itd., itd. Historii nie da się zmienić, i faktycznie uczy ona, że w relacjach z pewnymi konkretnymi nacjami powtarzają się w sposób fatalny konkretne złe doświadczenia. Zdaje się ciążyć na nich nieraz jakieś przekleństwo zaborczości, zapędów imperialistycznych, zbrodniczych metod stosowanych w polityce. Ale każdy uczciwy historyk wie, że charakterystyki ludzkie i społeczności tworzące historię nie są tylko „czarne lub białe”.

Linia graniczna między dobrem a złem przebiega przede wszystkim przez serce konkretnego człowieka. Stąd Otto Schimek, stąd historia rannej dziewczyny z Powstania Warszawskiego, której życie uratował żołnierz Wehrmachtu, dwukrotnie nakazując jeńcom polskim podjąć niesienie noszy, stąd w opowiadaniu z Kisielina na Wołyniu rodzina ukraińska pomagająca dowieźć do lekarza ranego Polaka, stąd mój współbrat - chrystusowiec śp. ks. Edward Wowra przetaczający jako sanitariusz Wehrmachtu swoją krew rannemu na polu walki niemieckiemu żołnierzowi – takich opowiadań można by przytoczyć wiele. Nie są one zbyt popularne – raczej wolimy sprawę szybko i definitywnie skwitować: „ale to oni zaczęli wojnę, to oni mordowali”. Tak – każdy, kto zaczął, kto podniósł rękę na swojego brata, kto powtarza Kainową zbrodnię, będzie za to odpowiadał przed Bogiem. Mamy też prawo i obowiązek uczyć się z historii. I słuszne jest oczekiwanie, że usłyszymy z drugiej strony: „przepraszamy”. Ale wrogie zamknięcie się, podtrzymywanie jedynie uprzedzeń i stereotypów niczemu dobremu nie służy. Czy jest w tym miejsce na Chrystusowe: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”? (Łk 23,34). Czy w naszym pokoleniu stać nas na słynne milenijne: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”?

Bardzo ciekawe jest poznawanie historii relacji niemiecko-francuskich, rosyjsko-japońskich czy rosyjsko-szwedzkich, irlandzko-angielskich. Fascynujące jest odkrycie, że także inni mają swoje przekonania, systemy wartości, tradycje – i porównywanie ich z naszymi własnymi. Nie jesteśmy jedynym narodem na świecie, który musiał walczyć o przetrwanie i bronić swojej tożsamości narodowej. Świat cywilizowany nie kończy się na wschodniej granicy Polski. Brazylia to nie zacofany Trzeci Świat. Nie każdy muzułmanin to religijny fanatyk śniący o mordowaniu chrześcijan dla przypodobania się Allahowi. Nie każdy Murzyn unika pracy i czeka, aż mu z palmy spadnie do rąk orzech kokosowy. Otwierając się na innych, ubogacamy się, wchodzimy w nowe, nieznanne wcześniej światy, podziwiamy hojność darów Bożych na całym okręgu ziemi.

Trwając w zamknięciu – najkrócej mówiąc – tracimy i szkodzimy samym sobie. A jako ludzi wierzących – tym bardziej jako powołanych do szczególnej służby w Kościele – obowiązuje nas przecież Wielki Nakaz Misyjny: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,19-20).

Wasz współbrat
ks. Tomasz Sielicki SChr
przewodniczący Konferencji

Święty Jacek w Krakowie, Warszawie i Poznaniu

Kard. Dziwisz: św. Jacek wzorem kapłana na trudne czasy 'Św. Jacek to wzór kapłana na trudne czasy' - mówił kard. Stanisław Dziwisz podczas Mszy św. u grobu świętego w dominikańskiej bazylice Trójcy Świętej w Krakowie. 17 sierpnia dominikanie obchodzą wspomnienie św. Jacka Odrowąża, założyciela tego zakonu w Polsce. 'Ewangelizacja nie czeka na dogodną sytuację, ona jest możliwa nawet w wielkim ucisku' - mówił w homilii metropolita krakowski.

'Św. Jacek nie zwalniał się z kapłańskiej posługi w sytuacji trudnej, on ją spełniał nie tracąc z oczu skarbów, jakie w jego kapłańskich dłoniach złożył Chrystus. Są to dwa skarby, które artyści utrwalają w obrazach i figurach św. Jacka - Eucharystia i posąg Matki Jezusa'. Metropolita krakowski podkreślił, że dla wypełnienia powołania kapłańskiego konieczna jest wiara w Najświętszy Sakrament oraz cześć dla Matki Bożej, która "zrealizowała ideał ewangelii sposób doskonały".

"Patrząc na św. Jacka widzimy jak zabiegał o harmonię kultu Najświętszego Sakramentu z czcią dla Najświętszej Maryi Panny" - powiedział kardynał. - To konkretna i ważna wskazówka dla nas wszystkich. W powołaniu kapłańskim trzeba ją uwzględnić. Kapłan o słabej wierze w Eucharystię i niedoceniający odniesienia do Matki Jezusa jest narażony na poważne kryzysy i błędy w duszpasterskiej pracy. Wspominając dziś, w roku kapłańskim św. Jacka modlimy się o odkrycie i realizację w pełnym wymiarze wielkości kapłaństwa -- zakończył kard. Dziwisz. Po Mszy św. metropolita krakowski poświęcił kłosa zbóż oraz modlił się przy grobie św. Jacka (...).

Jarmark Świętego Jacka w Warszawie Ok. 15 litrów krwi oddali warszawiacy podczas akcji dominikańskiego duszpasterstwa akademickiego w Warszawie. Akcja "oddaj krew na Freta" została przeprowadzona w ramach Jarmarku św. Jacka. 17 sierpnia, przypada wspomnienie świętego dominikanina. - Zgłosiło się 65 osób, krew oddały 32 osoby, a kilkadziesiąt osób odeszło z kwitkiem, ponieważ chętnych było zbyt wielu - powiedział KAI Konrad Tarnopolski, jeden z organizatorów akcji. Zapewnia, że podobne akcje będą przeprowadzane w przyszłości. Lato jest czasem gdy szczególnie brakuje krwi.

Od piątku przy kościele na ul. Freta 10 w Warszawie trwa Jarmark św. Jacka. Na stoiskach przed kościołem znaleźć można wartościowe książki, domowe wypieki, ręcznie wykonana ceramika, biżuteria czy ekologiczne "fretowskie" torby. Atrakcją dla warszawiaków i turystów jest m.in. Loteria Fantowa. Fantami są upominki sponsorowane przez warszawskie restauracje, kawiarnie, kina czy muzea. W tym roku na loterii do wygrania są m.in. zaproszenia do 18 warszawskich restauracji, bilety do Teatru Polonia, Ochota i Bajka oraz kin Luna i Alchemia.

W piątek chętni mogli poznać historię ul. Freta i samego klasztoru oraz jego roli w Powstaniu Warszawskim. W sali prowincjańskiej klasztoru odbył się pokaz slajdów z komentarzem ojca-seniora Rajmunda Koperskiego OP.

O. Koperski jest związany z klasztorem na Freta od 1946 roku.

Poświęcenie kłosów zbóż u poznańskich dominikanów we wspomnienie św. Jacka Uroczystą Mszą świętą z poświęceniem kłosów zbóż uczczono 17 sierpnia w poznańskim kościele ojców dominikanów św.



Jacka Odrowąża – pierwszego polskiego dominikanina i założyciela tego zakonu w Polsce. Liturgię na znak braterskich więzi łączących powstałe w XIII wieku w celu odnowy duchowej i moralnej Kościoła zakony dominikanów i franciszkanów odprawił ojciec Sebastian Fierek z Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych.

'To tradycja, że kiedy obchodzone są święta dominikańskie ojcowie franciszkanie idą do dominikanów, a w święta franciszkańskie dominikanie idą do franciszkanów' – wyjaśnił na początku nabożeństwa przeor poznańskich dominikanów, o. Jakub Kruczek. W kazaniu o. Sebastian powiedział, że żyjący osiem wieków temu św. Jacek Odrowąż 'wypełnił w stu procentach misję chrześcijanina, dając przykład życia w Chrystusie' i uczy, w jaki sposób głosić Ewangelię współczesnemu zlaicyzowanemu światu.

„Dzisiaj można mówić o apostazji Europy, o wyparciu się wiary przez wielu Europejczyków. Dlatego trzeba nam nowo objawiać Chrystusa i przepowiadać Ewangelię. Nie jesteśmy zwolnieni z ewangelizowania tych, którzy do nas nie przychodzą” – mówił franciszkanin.

„Trzeba nam wyjść na ulice i place miast, by tam przepowiadać Chrystusa. Ale musimy pamiętać, że ludzie, którzy są daleko od Boga, nie chcą moralizowania ani upominania. Chcą, żeby ktoś ich wysłuchał i zrozumiał” – przekonywał o. Fierek. Na zakończenie Mszy poświęcono kłosa zbóż, które wierni mogli zabrać ze sobą do domów. Ceremonia ta nawiązuje do przypomniał jednego z cudów Świętego – jego modlitwa miała sprawić podniesienie się powalonego gradem zboża w podkrakowskiej wsi.

Jacek Odrowąż urodził się w 1183 roku w zasłużonej dla Polski szlacheckiej rodzinie. Po studiach na uniwersytetach w Paryżu i Bolonii w 1221 roku wraz z bł. Czesławem przyjął habit dominikański z rąk św. Dominika w rzymskim klasztorze św. Sabiny. Wkrótce potem

założyciel Zakonu Kaznodziejskiego, jak brzmi pełna nazwa dominikanów, wysłał go do Polski. Jacek założył klasztory dominikańskie w Gdańsku, Chełmnie, Elblągu, Toruniu, a także w Rydze, Dorpacie i Królewcu. Apostołował także na Rusi, zakładając klasztory w Kijowie i Haliczu. Zmarł 15 sierpnia 1257 roku w Krakowie. W 1594 roku papież Klemens VIII kanonizował go.

Poznańscy franciszkanie – zarówno z Zakonu Braci

Mniejszych Konwentualnych noszących czarne habity, jak i z Zakonu Braci Mniejszych Franciszkanów, którzy przywdziewają brązowe habity – celebrują liturgię u dominikanów ku czci założyciela zakonu – św. Dominika oraz św. Jacka. Dominikanie zaś odprawiają Msze u franciszkanów w uroczystości ku czci św. Franciszka i św. Maksymiliana Marii Kolbe, który był „czarnym” franciszkaninem.

Za: www.dominikanie.pl

Wiadomości krajowe

O. Jacek Kiciński CMF wikariuszem biskupim we Wrocławiu. Do sekretariatu Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich dotarł dekret Abpa metropolity wrocławskiego Mariana Gołębiewskiego ustanawiający o. dra hab. Jacka Kicińskiego CMF wikariuszem biskupim do spraw życia konsekrowanego w Archidiecezji wrocławskiej. Będzie też przewodniczył Radzie ds. życia Konsekrowanego w Archidiecezji. O. Jacek Kiciński jest pracownikiem Papieskiego Wydziału teologicznego we Wrocławiu oraz dyrektorem Studiów Teologii Życia konsekrowanego przy PWT. Jest także redaktorem naczelnym klaretynskiego dwumiesięcznika „Życie Konsekrowane”

O jubileuszu Marianów podczas mszy radiowej Niedzielnej mszy św. 23 sierpnia w warszawskiej bazylice św. Krzyża, transmitowanej na falach Polskiego Radia, przewodniczył przełożony Prowincji Opatrzności Bożej ks. Paweł Naumowicz MIC. Powodem było bliskie sąsiedztwo szczególnej daty w dziejach mariańskiego zgromadzenia zakonnego. 29 sierpnia ks. bp Kazimierz Ruskiewicz, apostolski delegat ds. zakonów w Królestwie Polskim, przyjął pierwszą profesję zakonną od bł. Jerzego Matulewicza, Odnowiciela i Reformatora marianów.

Ów akt, uważany w mariańskiej historiografii za początek odrodzenia zakonu skazanego na wymarcie przez carskie władze, miał miejsce w prywatnej kaplicy bp. Ruskiewicza, znajdującej się w murach pomisjonarskiego klasztoru przylegającego do kościoła Świętego Krzyża.

Ojciec Prowincjał - nawiązując do czytań liturgii mszalnej oraz przykładu bł. Jerzego - wskazał w słowach homilii na konieczność stawiania Chrystusa w centrum naszego życia. Razem z nim w liturgii uczestniczyli członkowie Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich w Polsce wraz ze swym opiekunem - ks. Piotrem Marchewką MIC. Za: www.marianie.pl

Wambierzycka Patronka Ziemi Kłodzkiej W czasie uroczystości odpustowych Wniebowzięcia NMP w Wambierzycach, w sobotę 15 VIII, Matka Boża Wambierzycka Królowa Rodzin została ogłoszona Patronką Ziemi Kłodzkiej. Dla upamiętnienia tego wydarzenia ks. bp Ignacy Dec, biskup świdnicki, wręczył 14 przedstawicielom władz samorządowych powiatu kłodzkiego, burmistrzom i wójtom, figurkę Patronki Ziemi Kłodzkiej. Znajdą one swoje miejsce w nowych kapliczkach na terenie całego powiatu. Powyższe wydarzenie, zrodzone ze społecznej inicjatywy mieszkańców Ziemi Kłodzkiej, ma związek z obchodami 550. rocznicy ustanowienia Hrabstwa Kłodzkiego.

Wambierzyce to niewielka miejscowość usytuowana malowniczo między trzema wzgórzami, w dolinie potoku Cedron u podnóża Gór Stołowych, oddalona 21 km od Kłodzka. W centrum wznosi się barokowa bazylika z ukoronowaną w 1980 r. XIII wieczną figurką Wambierzyckiej Królowej Rodzin. Bazylika, kalwaria z 74 kaplicami i ruchoma szopka stanowią Sanktuarium Maryjne, zwane Jerozolimą Dolnośląską. Jest ono powszechnie uznane za prawdziwą perłę wśród zabytków Ziemi Kłodzkiej.



Od czerwca 2007 r. duszpasterstwo w Wambierzycach prowadzi franciszkanie z Prowincji św. Jadwigi. Po zmianach personalnych we wspólnocie klasztornej, które zaistniały niedawno, kustoszem sanktuarium i proboszczem jest o. Albert Ireneusz Krzywański OFM. Jako pierwszy z franciszkanów te urzędy sprawował o. Damian Franciszek Stachowicz OFM. Za: www.franciszkanie.com

100-lecie Koronacji Cudownego Obrazu w Tuligłowach W wigilię Wniebowzięcia NMP - 14 sierpnia, w michalickim Sanktuarium w Tuligłowach rozpoczęły się obchody Jubileuszowego Roku Dzięczynienia, w 100-tą rocznicę Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Tuligłowskiej. Wieczorne uroczystości, którym przewodniczył J.E. ks. bp Marian Rojek z Przemyśla zgromadziły około 5 tys. pielgrzymów miały charakter podniosłego czuwania u tronu Pani Tuligłowskiej. Ks. Biskup odprawił o godz. 21.00 uroczystą Eucharystię przy ołtarzu polowym, zwanym „Wieczernikiem”.

W kazaniu wskazał m.in. na potrzebę naśladowania Maryi i ofiarowania Jej przede wszystkim naszego życia zgodnego z Bożym Prawem. Maryja, mówił Kaznodzieja, nie chce od nas takiego daru wotywnego, który wyraża się w różnych kosztownościach, podczas gdy serca nasze i życie oddalone są od Boga. (...)

Wszystkich czcicieli Maryi zapraszamy na Główne Uroczystości Jubileuszowe i Rekoronację Cudownego Obrazu Niepokalanej Matki Dobrej Nadziei, które dokonyją w niedzielę, 06 września o godz. 11.30, Metropolita Lwowa, abp Mieczysław Mokrzycki i Metropolita Przemyśla, Przewodniczący Episkopatu Polski, abp Józef Michalik Za: www.michalici.pl.

Dębowiec: Pierwsza profesja zakonna Saletynki w Polsce Dnia 20 września 2009 roku o godz. 15.00 w Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu odbędzie uroczystość złożenia pierwszych ślubów zakonnych przez Dominikę Paluch. Będzie to, od ponad 50 lat, pierwsza profesja zakonna Sióstr Matki Bożej z La Salette w Polsce. Dnia 24 września 2002 roku została powołana pierwsza od 50 lat nowa międzynarodowa wspólnota sióstr Saletynek w Polsce. Dom zakonny mieści się w parafii Matki Bożej Saletyńskiej w Rzeszowie. Drugi dom natomiast znajduje się w Dominikowicach k. Gorlic w parafii św. Jana Chrzciciela w Kobylance.

Wraz z ekspansją Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette i jego rozwojem po całym świecie, zrodziła się myśl założenia żeńskiego Zgromadzenia, które mogłoby współpracować z nimi w ich apostołstwie po całym świecie, zgodnie z poleceniem Maryi „ogłoście to całemu mojemu ludowi”. W 1928 roku ks. Celestyn Grozet MS – ówczesny Generał, wraz ze swoją Radą zakłada upragnione dzieło pod nazwą Zgromadzenie Sióstr Misjonek Matki Bożej z La Salette.

W październiku 1929 roku przybyło 6 pierwszych postulantek, które umieszczono w Fourgueux w Szkole Apostolskiej Saletynów. Wkrótce postarano się o zakup obszernego budynku po dawnym sierocińcu w Soissons i tam założono pierwszy dom zakonny pod wezwaniem św. Feliksa. Od tej chwili będzie to dom macierzysty Zgromadzenia. Po uzyskaniu w dniu 24 stycznia 1930 roku od Stolicy Apostolskiej reskryptu, niezbędnego dla każdej nowej fundacji, Bp Mennechet erygował kanonicznie Zgromadzenie SS. Misjonek Matki Bożej z La Salette w dniu 2 lutego 1930 roku, a dom św. Feliksa koło Soissons przeznaczył na Nowicjat a dnia 25 października 1930 roku zatwierdził Konstytucję nowego Zgromadzenia Sióstr Misjonek.

Konstytucję tę, stawiają przed oczyma nowych sióstr cały program ich uświęcenia przez intensywne życie wewnętrzne. Ponadto jasno określają czym winny się różnić od innych zgromadzeń, oraz wytyczają cel: mają być misjonarkami lub pomocnikami Misjonarzy Matki Bożej z La Salette zarówno w krajach pogańskich jak i w katolickich. Mają apostołować światu nauki i polecenia Matki Bożej z La Salette wypływające z jej Objawienia i Orędzia. Dlatego w zależności od otrzymanych od Boga uzdolnień, pracują w rozmaitych dziedzinach: uczą katechizmu, kształcą dzieci, opiekują się chorymi oraz współpracują z Misjonarzami Saletynami w ich domach formacji lub duchowieństwa tubylczego. Za: www.saletyni.pl.

Pauliści: Rekolekcje dla świeckich instytutów W dniach 9 -15 sierpnia 2009 roku odbyły się doroczne rekolekcje dla świeckich instytutów agregowanych do Towarzystwa Świętego Pawła. Prowadził je ks. Witold Wiśniowski, delegat przełożonego regionalnego ds. instytutów. Zwieńczeniem rekolekcji była pierwsza profesja (złożenie ślubów) rad ewangelicznych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa na jeden rok przez nowicjuszkę z Instytutu Matki Bożej Zwiastowania.

Swoje śluby odnowiły trzy inne anuncjatyńki, czyli członkinie tego instytutu, a jedna kobieta wstąpiła do nowicjatu. Podczas uroczystej Mszy św. również jedno małżeństwo odnowiło swoje śluby w Instytucie Świętej Rodziny. Wszystkim członkom Instytutów Świeckich Rodziny Świętego Pawła życzymy wielu łask Bożych oraz życia ku chwale Boga i dla pokoju ludzi! Za: www.paulus.org.pl.

Ojcowie Biali - Międzynarodowy Obóz Misyjny 18 sierpnia 2009 roku w siedzibie Zgromadzenia Misjonarzy



Afryki rozpoczął się bogaty we wrażenia Międzynarodowy Obóz Misyjny dla Młodzieży zorganizowany w domu zakonnym w Natalinie. Potrwa do 24 sierpnia. Na obóz przybyło w sumie 28 młodych osób ze wszystkich stron Polski. Aspekt międzynarodowy został podkreślony przez obecność Laurenta z Francji, sióstr Misjonek Afryki: Cecile także z Francji i Heidi z Niemiec oraz ojca Otto z Ugandy (...) Więcej na: www.ojcowiebiali.org.pl

Max Festiwal w Niepokalanowie W dniach 22-26 sierpnia na terenie franciszkańskiego klasztoru w Niepokalanowie odbędzie się Max Festiwal. Do wspólnego świętowania 800-lecia istnienia swojego zgromadzenia zapraszają młodzież, duszpasterzy i katechetów do Niepokalanowa ojcowie franciszkanie. Niepokalanowscy franciszkanie wyjaśniają, że Max Festiwal to impreza "dla tych, którzy wierzą i dla tych, którzy wątpią, tych, co mają określone zasady i sens życia" oraz "dla tych, co poszukują, stawiają trudne pytania, nie omijają żadnych tematów i oczekują konkretnej odpowiedzi".

Dodają, że będzie to zlot młodzieży nie tylko dla "grzecznych i ułożonych", ale i dla "grzesznych i niepokładanych wewnętrznie i zewnętrznie, ale szczerze pragnących podjęcia głębszego życia", a zatem "dla wszystkich, którzy pragną doświadczyć, co to jest wspólnota, zaufanie, życie w pokoju, pragną doświadczyć tego, że Bóg jest naprawdę blisko".

Oprócz bogatego programu występów muzycznych, wspólnych Eucharystii, modlitw i momentów wyciszenia, podczas imprezy rozstawione będą tzw. "namioty tematyczne" - miejsca dyskusji i konferencji na tematy nurtujące młodych ludzi, dotyczące m.in. uzależnień, życia rodzinnego, dojrzewania, uczuć i seksualności, specyfiki funkcjonowania mass mediów, misji i powołań do życia konsekrowanego.

Szczegóły na: www.maxfestiwal.pl

Wiadomości zagraniczne

18. rocznica męczeństwa franciszkanów w Pariacoto Już po raz osiemnasty franciszkanie w Peru celebrowali dni modlitwy o rychłą beatyfikację o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego, męczenników zamordowanych w Pariacoto 9 sierpnia 1991 roku. Jak co roku, pielgrzymi przybyli z Limy, Chimbote, Casma i miejscowi wierni uczestniczyli w drodze krzyżowej z Pariacoto do Pueblo Viejo, miejsca śmierci braci. To nabożeństwo zawsze przeżywane jest w sposób szczególnie, głęboki i uroczysty.



W tym roku uroczystym Eucharystiom przewodniczyli dwaj biskupi: obecny ordynariusz diecezji Chimbote bp Angel Francisco Simon Piorno oraz biskup emeryt bp Luis Bambaren, który zaprosił franciszkanów do Pariacoto przed dwudziestoma laty. W trakcie celebracji i zaraz po nich w opinii wielu pielgrzymów celebracje rocznic męczeństwa franciszkanów przybierają charakter coraz bardziej modlitewny, a obecność każdego z nich jest nieprzypadkowa, stoi za nią doświadczenie wiary związane z miejscem i misją polskich misjonarzy. Pozdrowienia z Peru o. Jacek Lisowski OFMConv Za: www.franciszkanie.pl

Prace nad zmianą Konstytucji Kapucynów Bracia Mniejsi Kapucyni od paru lat dokonują refleksji i pracy nad zmianą Konstytucji Zakonnych, które są wyznacznikiem modelu życia kapucyńskiego. W pierwszych tygodniach lipca, w Rzymie odbyło się szóste spotkanie plenarne Komisji ds. Konstytucji Kapucyńskich. Członkowie zastanawiali się nad rozdziałem poświęconym ubóstwu. Głównym przedmiotem obrad był IV Rozdział Konstytucji, Nasze życie w ubóstwie, wraz z odpowiednim kodeksem uzupełniającym. Schemat tekstu został przygotowany przez podkomisję, której członkiem był br. Prudente. Członkowie Komisji otrzymali go 3 maja 2009. Podczas obrad tekst został dwukrotnie poddany wnikliwej analizie i ocenie.

Zaproponowane zmiany lub uzupełnienia zostały zaaprobowane przez całą Komisję. Podczas obrad zostały także przedstawione schematy rozdziałów V i VI, które będą przedmiotem obrad Komisji podczas następnego spotkania, w dniach 5-17 października 2009. Na zakończenie obrad bracia podziękowali dotychczasowemu sekretarzowi Komisji, br. José María Sanz z Prowincji Kastylii, za jego pracę, pełną kompetencji i oddania. Jego miejsce zajmie br. Francesco Polliani z Mediolanu. Za: www.kapucyni.pl

Konflikty społeczne i bóstwo tematami spotkania zakonników w Ugandzie W Kampali zakończyło się 17

sierpnia spotkanie zakonników i zakonnice z angielskojęzycznej Afryki Wschodniej, poświęcone zagadnieniom sprawiedliwości, pokoju i ochrony środowiska. W sumie uczestniczyły w nim 33 osoby z 18 zgromadzeń. W czasie dwutygodniowych obrad mówiono przede wszystkim o konfliktach, które są główną przyczyną ubóstwa w afrykańskim społeczeństwie i zasadniczą przeszkodą w rozwoju tego kontynentu. Podjęto też temat dyskryminacji kobiet w Kościele i społeczeństwie, a także korupcji, która – jak stwierdzono – staje się na Czarnym Lądzie swoistą epidemią.

Dzięki obecności abp. Johna Baptista Odamy, szczegółowo zapoznano się z dynamiką procesu pokojowego w północnej Ugandzie. „Wierzmy, że warunki życia naszych społeczeństw mogą być lepsze i że inna Afryka wschodnia jest możliwa” – czytamy w komunikacie końcowym spotkania zakonników i zakonnice angielskojęzycznej Afryki wschodniej. Za: **Radio Watykańskie**



Taizé: rocznica śmierci br. Rogera W niedzielę, 16 sierpnia, minęła czwarta rocznica śmierci br. Rogera, założyciela Wspólnoty z Taizé. Wspomnienie twórcy ekumenicznej wspólnoty, którym bliska jest jego duchowa sylwetka. Razem z braćmi wspólnoty ponad 4 tys. osób uczestniczyło we

Mszy św., podczas której dziękowali Bogu za życie br. Rogera i za całe jego dziedzictwo duchowe. Tej celebracji, podobnie jak w przeddzień Eucharystii, z okazji uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, przewodniczył bp Gérard Daucourt, ordynariusz podparyskiej diecezji Nanterre, członek Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan.

Br. Alois, obecny przeor wspólnoty, wspominając br. Rogera powiedział: „Przyprowadził on niezliczoną liczbę osób do źródeł ufności w Bogu. Uczył nas, że w każdej chwili życia możemy się do Boga zwracać, by otrzymać Jego miłość i w ten sposób odnajdywać pokój serca. Taki pokój serca sprawia, że nie żyjemy już dla siebie, lecz dla innych”. Grób br. Rogera znajduje się na wiejskim cmentarzu w wiosce Taizé, tuż przy wejściu do dwunastowiecznego, romańskiego kościoła. Niczym nie różni się od grobów innych braci. Zdobi go prosty drewniany krzyż z wrytym imieniem, niskie kępki różnokolorowych kwiatów. Nieustannie pałą się świece i o każdej porze dnia aż do późnego wieczora można spotkać kogoś zatopionego w modlitwie. br. Marek, Taizé

Margerytka - duchowa adopcja księży Duchowa adopcja księdza i wspieranie go własną modlitwą jest celem tzw. Ruchu Margerytek (Les Marguerites/The Daisy Movement). Ta kanadyjska inicjatywa nabrała szczególnego znaczenia w obchodzonego obecnie w całym Kościele katolickim Roku Kapłańskim. Pomyśłodawczynią Ruchu w 1978 r. była Louise Ward, którą z kolei zainspirowała Margaret O'Donnald, sparaliżowana od młodości kobieta. Pragnęła ona, by wszyscy kapłani byli zaadoptowani duchowo przez modlących się za nich świeckich, siostry i diakonów.

Ruch jest najbardziej aktywny w kanadyjskich diecezjach Joliette i Rouyn-Noranda. Obecnie „margerytki” modlą się między innymi za 70 księży pracujących na Syberii w

diecezjach w Irkucku i Nowosybirsku. „Margerytkę” tworzy siedem osób, które modlą się i ofiarują swoje cierpienia za konkretnego księdza przez siedem dni w

tygodniu. Grupa wspiera modlitwą działalność duszpasterską księdza i jego życie duchowe. Za: www.kapucyni.pl

Internetowa strona tygodnia



Nowa strona internetowa Benedyktynów z Tyńca. Z radością informujemy, że zaczyna działanie nowa strona internetowa Opactwa

tyńckiego. Na nowej stronie zmieniono oprawę graficzną oraz dodano wiele nowych funkcjonalności, m.in.: możliwość zapisania się do Benedyktyńskiego Biuletynu Informacyjnego, dodano działy intencje on-line, forum dyskusyjne oraz rozbudowano galerię. Serdecznie zapraszamy!

www.dvi.pl/opactwo-tyniec/pl/aktualnosci-benedyktyntyniec

Zapowiedzi wydarzeń

Marianie zapraszają: Uroczystości 100. rocznicy odrodzenia Zakonu Akt złożenia pierwszych ślubów przez bł. Jerzego Matulewicza na ręce ks. bp. Kazimierza Ruszkiewicza 29 sierpnia 1909 r. to dzień, w którym zaczął się proces tajnego odradzania się i reformy Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia NMP.

Sto lat po tym wydarzeniu, w murach bazyliki św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, będzie miała miejsce uroczysta Eucharystia dziękczynna. Miejsce jej sprawowania jest dla marianów symboliczne - w przylegającym do świątyni domu zakonnym księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo miał swoją prywatną kaplicę bp Ruszkiewicz. To w niej o. Jerzy Matulewicz w obecności o. generała Wincentego Sękowskiego złożył na ręce biskupa profesję w Zgromadzeniu Marianów, a ks. Franciszek Buczys został przyjęty do nowicjatu.

Mszy św. sprawowanej o godz. 11.00 będzie przewodniczyć ks. bp Marian Duś, biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej. W czasie liturgii trzech alumnów i jeden brat zakonny złożą śluby wieczyste na ręce przełożonego generalnego marianów o. Jana M. Rokosza MIC. Po mszy św. odbędzie się poświęcenie pamiątkowej tablicy. Za: www.marianie.pl.

Osiem stopni do szczęścia - książka br. Raniero Cantalamessy Już od 21 września w sprzedaży najnowsza książka kaznodziei Domu Papieskiego, br. Raniero Cantalamessy OFM Cap – Osiem stopni do szczęścia. Błogosławieństwa ewangeliczne. Autor ukazuje błogosławieństwa ewangeliczne jako skuteczne drogowskazy do osiągnięcia szczęścia. Książka zawiera medytacje na temat błogosławieństw ewangelicznych przeprowadzone dla Domu Papieskiego w obecności papieża Benedykta XVI, w Adwencie 2006 roku i w Wielkim Poście 2007 roku.

Autor analizuje ewangeliczne teksty błogosławieństw na podstawie współczesnych badań egzegetycznych, jak również wydobywa ich duchowy sens w oparciu o teksty ojców Kościoła, świętych i myślicieli chrześcijańskich. *Do błogosławieństw stosują się słowa, które św. Grzegorz Wielki mówi na temat Pisma Świętego w ogólności, tzn., że ono rośnie wraz z tymi, którzy je czytają, objawia ciągle nowe zastosowania i coraz bogatszą treść, w zależności od wyzwań i pytań z jakimi się je czyta. W takim duchu pragnę zastanawiać się nad błogosławieństwami starając się rozjaśniać życie błogosławieństwami i błogosławieństwa życiem.* Za: **Biuro Prasowe Kapucynów**

Odeszli do Pana



ŚP. O. Ireneusz Jerzy Łuczyński (1916-2009) OP W uroczystość świętego Jacka Odrowąża, patrona Polskiej Prowincji Dominikanów 17 sierpnia br. w Radomsku zmarł o. Ireneusz Jerzy Łuczyński OP. Miał 93 lata. Pierwszą profesję złożył 14.09.1935 r., profesję solemną 8.12. 1953 r., święcenia kapłańskie przyjął 29.06. 1940r. Przeżył 93 lata, w Zakonie 75. Otrzymał tytuł Magistra Świętej Teologii. Przebywał w kilku klasztorach naszej Prowincji (Kraków, Jarosław, Lublin, Borek Stary), od 1983 roku w klasztorze w Gidlach. Msza św. pogrzebowa za śp. o. Ireneusza została odprawiona w Bazylice Wniebowzięcia NMP w Gidlach w czwartek, 20 sierpnia br. o godz. 10.30. Następnie odbyły się uroczystości pogrzebowe na cmentarzu parafialnym. Za: www.dominikanie.pl.

Ks. Juan Perucchi (1920-2009) SDB - wspomnienie o niezwykłym człowieku W środę, 12 sierpnia 2009 roku o 23.15 czasu peruwiańskiego odszedł do Pana najstarszy ksiądz we wspólnocie salezjańskiej w Piura, ks. Juan Umberto Perucchi Ferrari. Urodzony 16 grudnia 1920 roku nieopodal Mediolanu w wieku 16 lat zdecydował się wyruszyć jeszcze wówczas statkiem na misje do Peru i tak większość swojego prawie 89-letniego życia spędził w tym kraju, będąc przykładem salezjańskiej radości i oddania.



Odszedł po 71 latach profesji zakonnej i 61 latach kapłaństwa. Całe swoje życie ofiarował Bogu i młodym poprzez rozmaite funkcje, jakie w niezwykłym posłuszeństwie wykonywał. Przez wiele lat pracował jako dyrektor, ekonom i sekretarz inspektorialny. Był kapelanem sióstr salezjanek i wolontariuszek Ks. Bosko w Instytucie Świeckim. Wszędzie gdzie pracował (Callao, Lima, Piura) pozostawiał wspomnienie o swojej nieprzeciętnej uprzejmości i oddaniu. Wszyscy wskazują jego wartości, jakimi ozdobił go Pan, a które on sam wspaniale wykorzystywał: bystrość, poczucie humoru i zaufanie, którym obdarzał każdego bez wyjątku. Przez ostatnie lata choroba Alzheimera spowodowała w nim duże trudności z pamięcią. Niemniej jednak w słowach, które wypowiadał do końca odczytać można było jego przywiązanie do peruwiańskiej ziemi, którą w wieku 17 lat uczynił swoją ojczyzną, Maryi Wspomożycielki i ks. Bosko. Spoczywaj w pokoju księżo Janie!

"Umarł ktoś bardzo ważny Ksiądz Juan Perruqui. Misjonarz, który całe swoje życie oddał Bogu i ludziom. Ksiądz szczególnie z chorobą Alzheimera. Zawsze uśmiechnięty pełen pokory, mimo że wiele zapominał nigdy nie zapomniał być człowiekiem i myślę, że z nas wszystkich on najbardziej był ludzki i wrażliwy. Jego brak czujemy wszyscy, myślę, że będzie żył w wielu sercach." (Aneta Więcej - wolontariuszka z Piura) "Do ostatnich chwil darzył nas wszystkich promiennym uśmiechem. Padre Juan, po długim czasie problemów z oddychaniem i z sercem, odpoczywa w Domu Ojca, a my staramy się przyzwyczaić do tej myśli. Dzieci z oratorium także wyczuwają doskonale atmosferę zadumy, która, obok koniecznych formalności, panuje obecnie na misji." (Agnieszka Jaroszewicz - wolontariuszka z Piura)

"Kiedy poznałam Padre Juana, miał już problemy z pamięcią. Zdumiewało mnie to jak, wspólnota troszczy się o jego sprawność umysłową nie szcędząc mu żartów i zabawnych komentarzy, z których on sam zdołał wybrnąć. Z czasem zapomniał jak nazywa się jego jedyna siostra, ale nigdy nie zapomniał odróżniać dobra od zła. Oddanie Bogu pozostało w nim do końca" (Agnieszka Słowik - wolontariuszka z Piura)

"Ja osobiście, chciałbym wyrazić, że ks. Juan był moim wielkim przyjacielem. Bardzo go kochałem. Pomimo różnicy wieku. Zawsze mnie szanował, słuchał i wspierał. Pamiętam go od pierwszego dnia mojego przyjazdu do Peru 25 września 1987 roku, ponieważ będąc wówczas sekretarzem inspektorialnym przyjechał na lotnisko w Limie, aby nas przywitać, trzech bardzo młodych jeszcze misjonarzy. Kiedy pracowałem wśród chłopców ulicy w Limie, zawsze bardzo pomyślnie wyrażał się o tej pracy. Ucieszyłem się, kiedy ksiądz inspektor wysyłając mnie do Piura powiedział, że Padre Juan będzie w naszej wspólnocie." (ks. Piotr Dąbrowski - misjonarz z Peru, dyrektor placówki w Piura). Za: www.wolontariat.salezjanie.pl.